

Senatorzy francuscy opuścili Polskę

WARSZAWA (PAP)
26 bm. po trzydniowym pobycie w Warszawie, Gdańsku i Gdyni, opuściła Polskę delegacja senatorów francuskich — członków komisji środków transportu i turystyki Rady Republiki. Senatorzy francuscy przybyli na zaproszenie Ministerstwa Komunikacji i zapoznali się z naszym transportem drogowym, kolejowym i wodnym oraz z pracą portów.

Santo Amaro — pierwszy statek dla Brazylii

GDĄSK (PAP)
26 bm. stocznicy gdańskie uczestniczyli w uroczystości zwodowania z pochylni wydziału K-3 statku towarowego o ładowności 5200 DWT — Santo Amaro — budowanego dla Brazylii.

Na pochylni znajduje się również drugi tego samego typu statek budowany dla Brazylii.

SZCZECIN (PAP)
26 bm. z pochylni stoczni szczecińskiej spłynął nowy rudowłowiec o nośności 3200 ton. Jest to 34 jednostka, którą zbudowała ta najmłodsza polska stocznia.

Cena 30 gr

Nakład 106 923

Głos Wielkopolski

Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 27 IX 1957

Nr 230 (4250)

Poszukiwanie dróg wyjścia — str. 3

12 czy 14 milionów ton stali produkować będziemy w 1975 roku?

Perspektywiczny plan rozwoju hutnictwa

KATOWICE (PAP)

W Gliwickim Biurze Projektów Przemysłu Hutniczego „Biprot” opracowywany jest perspektywiczny plan rozwoju hutnictwa na okres najbliższych 15 lat. Prace te mają dać odpowiedź na pytanie, jak wielka, w zależności od zapotrzebowania na wyroby hutnicze i możliwości produkcyjne hutnictwa, powinna być produkcja stali w 1975 roku i jakimi drogami należy dążyć do jej osiągnięcia.

Pierwsze sugestie perspektyw rozwoju hutnictwa, do których nawiązuje w swych opracowaniach „Biprot”, zostały już sformułowane przez główną komisję planu perspektywnego komisji planowania i określała produkcję stali w roku 1975 na ok. 12 mln. ton. Cyfra ta jest szeroko dyskutowana i wyrażane są poglądy, że produkcja hutnicza powinna być większa i dojść w tym czasie do 14,5 mln. ton.

„Biprot” rozpoczął prace zmierzające do ustalenia przyszłego krajowego zapotrzebowania na wyroby hutnicze. W tym celu do największych konsumentów stali — przemysłu maszynowego, górnictwa, budownictwa, kolei i przemysłu chemicznego przesłano ankietę, które będą podstawą do o-

Ze sportu

Koszykówka jakiej nie było

Kibice koszykówki, którzy wczoraj w licznym gronie zasiadli trybuny sali KS Lech przy ulicy Matejki, w żadnym wypadku nie mogą żałować przybycia na pierwsze mecze międzynarodowego turnieju koszykówki męskiej z udziałem mistrza Finlandii Tampere, wice-mistrza Węgier — MAVAG, WKS Śląsk oraz koszykarzy gospodarza turnieju — poznańskiego Lecha. Oba rozegrane wczoraj mecze były bardzo zacięte, emocjonujące i obfitujące w wiele efektownych momentów podkoszowych, na co w dużej mierze wpłynęło wprowadzenie nowych przepisów gry.

LECH — WKS ŚLĄSK 71:51 (37:27)
Turniej zainaugurował mecz Lecha z WKS Śląsk (Wrocław). Poznaniacy rozpoczęli grę piątką: Feglowski, Lewandowski, Pudelewicz, Młynarczyk i Haglauer. Pierwsze minuty należały do bardziej odpornego nerwowo i szybszych koszykarzy wrocławskich, którzy ze strzałów Wilczewskiego uzyskują prowadzenie. Przewaga wrocławian, mimo trzykrotnego wyrównywania dorobku punktowego obu zespołów utrzymuje się do 15 minuty. Od tego momentu następuje nagły zryw poznaniaków. Kilka udanych akcji, zakończonych celnymi strzałami Haglauera, Pudelewicza i Błęsińskiego przynosi przewagę gospodarzom.

Po połowie koszykarze Lecha, mając poważny handicap, jakim niewątpliwie była 10-punktowa przewaga, grają o wiele spokojniej i pewniej.

Pod koniec meczu przy stanie 65:44 trener Patrzykont wprowadził do gry zawodników drugiej piątki i juniorów.

MAVAG — TAMPERE 81:62 (41:32)
Po wyrównanej grze lepiej wyszkoleni technicznie koszykarze węgierscy odnieśli zwycięstwo nad mistrzem Finlandii — Tampere — 81:62.

Dzisiaj o godzinie 16.30 dalszy ciąg turnieju. (Of)

Brązowy medal naszych szablistów

Tytuł drużynowego mistrza świata w szabli zdobyli reprezentanci Węgier, którzy w decydującym spotkaniu rozgromili ZSRR 9:1.

W walce o brązowy medal polscy szablisty spotkali się z reprezentacją Francji. Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków 3:4.

W POZNANIU — kolebce amatorskiego ruchu śpiewaczego rozpoczął się FESTIWAL CHÓRÓW POLSKICH

(Inf. wł.)

Festiwal Chórów Polskich zainaugurowany został właściwie wczoraj nad ranem przybyciem do Poznania 118 członków chórów polskich z Westfalii i Nadrenii. W powitaniu uczestniczyli przedstawiciele: Wydziału Kultury WRN, śpiewacze władze centralne, wielkopolskie i Okręgu I m. Poznań, członkowie chórów, a przede wszystkim chór „Moniuszko”, który został założony w 1920 roku przez reemigrantów polskich z Westfalii, no i wielu najbliższych i krewnych, z wiązanymi kwiatami.

Ledwo pociąg stanął na stacji, a już zebrani witali swych najbliższych. Toteż niełatwo było przesyłać Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego — prof. Witalsowi Dorozale dotrzeć się do dyrygenta chórów polskich z Westfalii i Nadrenii — Romana Kaczmarka, aby powitać go na Ziemi Wielkopolskiej oraz udekorować znacznym festiwalowym.

Drodzy goście udali się wspólnie do Domu Akademickiego przy ul. Wawrzyniaka na zarezerwowane dla nich kwatery. (V)

W Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu odbyło się wczoraj o-

twarcie wystawy, zorganizowanej w ramach uroczystości 65-lecia Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego i Festiwalu Chórów Polskich. Wystawa gromadzi liczne, ocalałe z wojennej pożogi dokumenty, sztandary, odznaki, zdjęcia pamiątkowe z długiej i chlubnej działalności śpiewactwa polskiego w kraju i na obczyźnie. Scenariusz wystawy opracował mgr Stanisław Szajek, stronę graficzną — Feliks Śmiełowski.

Po odsłonięciu dwóch pieśni Noskowskiego i Nowowiejskiego przez poznański chór „Arion” pod dyrykcją Witalisa Dorozale, do licznie zebranych działaczy śpiewaczych, członków chórów polskich z Westfalii i Nadrenii oraz przedstawicieli miejscowego świata kulturalnego przemówił wicepre-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Obraduje zjazd Tow. Internistów Polskich

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym w Poznaniu w odnowionej Auli Uniwersyteckiej rozpoczął obrady XIX Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich. Otworzył go krótkim przemówieniem powitalnym przewodniczący Komitetu Organizacyjnego — kierownik II Kliniki Chorób Wewnętrznych A.M. w Poznaniu prof. dr Roguski. Zjazd potrwa 3 dni. Warto podkreślić liczny udział internistów polskich z całego kraju oraz uczestnictwo gości zagranicznych.

W dniu dzisiejszym przewidziane jest plenarne posiedzenie Towarzystwa Internistów Polskich, na którym przedyskutowany zostanie nowy statut Towarzystwa. Wczoraj z okazji Zjazdu w godzinach południowych w siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk nastąpiło otwarcie wystawy dawnej książki medycznej, związanej z tutejszym ośrodkiem kulturalnym. Wystawie patronuje wybitny i zasłużony historyk medycyny z Poznania — prof. dr Wrzosek. (San)

Morderczyni matki skazani na dożywotnie więzienie

(Inf. wł.)

Przed Sądem Wojewódzkim w Kaliszu odbyła się rozprawa karna przeciwko Reginie Noskowskiej, lat 52, zamieszkałej w Kaliszu, ul. Asnyka nr 46, oskarżonej o zamordowanie matki, 76-letniej Anny Lisakowej.

5 maja 1957 roku w godzinach wieczornych, pijana Regina Noskowska wszczęła awanturę z matką, po czym nożem kuchennym przebiła jej kłatkę piersiową. Drugim nożem dobiła starszkę. Mąż morderczyni był właśnie w tym czasie u pracy.

Po dokonaniu zbrodni R. Noskowska uciekła do swej kuzynki i dopiero na drugi dzień rano przybyła na miejsce zbrodni, gdzie już czekała na nią Milicja Obywatelska.

Sąd Wojewódzki w Kaliszu skazał wyrodną córkę na karę dożywotniego więzienia. (t)

Trakcja elektryczna Gdynia-Wejherowo — w styczniu 1958 r.

GDYNIA (PAP)

Połączenie szybką koleją elektryczną zespołu miast portowych i przymorskich na 46 km trasie Gdańsk — Wejherowo dobiega końca. W przyszłości trasa ta będzie włączona do projektowanej do zelektryfikowania magistrali węglowej Śląsk — Porty.

Jak się przewiduje, od 1 stycznia 1958 r. na trasie Gdynia — Wejherowo zaczną kursować pociągi elektryczne.

Rozstrzygnięcie konkursu na projekt kościoła w Nowej Hucie

KRAKÓW (PAP)

Ogłoszony w marcu br. przez krakowski oddział SARP konkurs na budowę kościoła w Nowej Hucie — będący pierwszym po wojnie tego rodzaju konkursem — wzbudził duże zainteresowanie wśród architektów w całym kraju. Udział w konkursie zgłosiło 410 zespołów z kraju oraz z zagranicy, m. in. nadesłano projekt z Chicago. Ogółem na konkurs wpłynęło 105 prac.

Sąd konkursowy składający się z przedstawicieli Kurii Metropolitalnej oraz architektów i plastyków pierwszą nagrodę przyznał projektowi inż. Zbigniewa Solawy z Krakowa, z projektem na polichromię prof. Macieja Makarewicza.

Z soboty na niedzielę cofamy wskazówki o 1 godzinę

WARSZAWA (PAP)

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, z dniem 29 września br. wprowadzony zostaje na obszarze całej Polski na powrót czas zimowy — środkowo-europejski, zamiast dotychczas obowiązującego czasu letniego — wschodnio-europejskiego.

Zmiana czasu letniego na zimowy polegać będzie na cofnięciu w nocy z 28 na 29 września wskazówek zegara z godziny 2 na godzinę 1.

Czas zimowy obowiązywać będzie do 30 marca przyszłego roku.

Z POBYTU PARTYZANTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH W POLSCE

Przebywająca obecnie w Polsce kilkusetosobowa delegacja jugosłowiańskiego Związku Uczestników Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej zwiedza ostatnio m. in. Śląsk.

Na zdjęciu: załoga kopalni „Wujek” ofiarowała upominki gościom jugosłowiańskim.

Fot.: CAF.

7 dalszych kopalń wykonało plany kwartalne

KATOWICE (PAP)

26 bm. siedem dalszych kopalń węgla wykonało przedterminowo kwartalny plan wydobywania węgla. Są to kopalnie: „Czeladź”, „Ziemowit”, „Jowisz”, „Walenty — Wawel”, „Mysłowice”, „Matylda” i „Anna”. Łącznie więc plan kwartalny wykonało już 21 kopalń.

Z laboratoriów do produkcji

Nowe tworzywa dla budownictwa

OPOLE (PAP)

W Instytucie Przemysłu Wiązanych Materiałów Budowlanych w Groszowicach pod Opolem opracowano ostatnio w oparciu o krajowe surowce — technologię produkcji szeregu tworzyw budowlanych nie wyrabianych dotychczas w kraju. Np. za kilka tygodni załoga cementowni „Wiek” zajmie się pierwszą produkcją cementu hydrotechnicznego, potrzebnego przy budownictwie wodnym np. elektrowni wodnych na rzece Kach.

W tym samym okresie Zakłady Wapiennicze w Chęcinach i cementownia „Boko” rozpoczną próbną produkcję kilkuset ton gipsu tzw. estrychowego i andryhtowego, z których wyrabiane będą płytki podłogowe.

Cementowni Rejowiec przekazano produkcję cementu wysokowytrzymałościowego do wyrobu tzw. betonów sprężanych. Do produkcji białego cementu, którego w Instytucie wyprodukowano już kilka ton przystąpiła załoga cementowni Wejherowo.

Blisko 6 miliardów na inwestycje w rolnictwie

Większość nakładów do dyspozycji rad narodowych

WARSZAWA (PAP)

Kolegium Ministerstwa Rolnictwa rozpatrzyło na swym ostatnim posiedzeniu założenie planu inwestycyjnego w rolnictwie na 1958 rok. Omówiono również plany gospodarczo-finansowe przedsiębiorstw i instytucji podległych ministerstwu. Ponadto kolegium zatwierdziło projekt ustawy o popieraniu konserwacji, wykonywaniu i eksploatacji urządzeń wodno — melioracyjnych oraz opracowało odpowiedź na interpelację poselską w sprawie robót wodno — melioracyjnych w dolinie rzeki Leby.

Na inwestycje w rolnictwie w przyszłym roku przewiduje się przeznaczenie ok. 5.930 mln. zł, czyli o przeszło 160 mln zł więcej niż w roku bież. Z tej sumy na inwestycje w gospodarstwach państwowych wydatkowane zostanie 2.417 mln zł, a pozostałe sumy przeznaczone są na inwestycje, związane z rozwojem gospodarstw chłopskich.

Główny kierunek inwestycji zmierza do dalszego rozwoju gospodarki rolnej. Tak np. Min. Rolnictwa przeznacza 356,7 mln zł na budownictwo. Nakłady na mechanizację sięgają ponad 358 mln zł. Sumy na elektryfikację ze środków Ministerstwa wrosną z 4,3 mln zł w tym roku do 24 mln zł w roku przyszłym. Również

Otwarcie Ośrodka Izotopów Promieniotwórczych

(Inf. wł.)

W dniu dzisiejszym o godz. 12 nastąpi uroczyste otwarcie Ośrodka Izotopów Promieniotwórczych przy II Klinice Chorób Wewnętrznych prof. Roguskiego w Poznaniu. Ośrodek ten został wybudowany i wyposażony staraniem wybitnych fachowców przy pomocy Ministerstwa Zdrowia. (San)

ZABAWĘ przytłcił życiem

ZIELONA GÓRA (PAP)

Tragiczny wypadek śmiertelnego porażenia prądem wydarzył się we wsi Lutynka, powiat Zagań. 9-letni Tadeusz Bukiel, pragnąc zdemontować rówieśnikom swą sprawność i odwagę, wszedł mimo ostrzeżeń na szczyt żelaznego masztu kratowego linii wysokiego napięcia. Usadowiłszy się na dolnym wyciągniku izolatorowym, dotknął on tyłem głowy jednego z przewodów i śmiertelnie porażony zawiśł nogami na konstrukcjach.

Zanim wystraszone dzieci zalarmowały wieś o wypadku — pomoc doraźna okazała się spóźniona i bezskuteczna.

- RADOSNA KŁĘSKA
- NIEDZIELA BEZ KOCHANKI
- WIEZWANIE DO MILICJI
- GORSZĄCY WYBRYK
- Z REPERTUARU CHÓRÓW (Z)MIESZANYCH



„Hej, przeleciał piasz-k...”

w dzisiejszym numerze

KAKTUSA

W obronie niezawisłości i bezpieczeństwa narodów o pokojowe współistnienie

Przyjęcie w Pekinie na cześć delegacji Wojska Polskiego

PEKIN (PAP)

Na cześć przebywającej w Pekinie delegacji Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej, generałem broni M. Spychalskim na czele wydane zostało przyjęcie, w którym wzięli udział wiceminister obrony narodowej ChRL, marszałek Peng Teh-Huai, dowódca pekińskiego okręgu wojskowego Si Peng-Fei oraz generałowie i wyżsi dowódcy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

W czasie przyjęcia Peng Teh-Huai wznosił toast, w którym podkreślił przyjaźń łączącą narody chiński i polski oraz braterskie stosunki między Komunistyczną Partią Chin i PZPR.

Minister M. Spychalski przekazał następnie na ręce Peng Teh-Huaja dar Wojska Polskiego dla Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej — aparat kinowy wraz z filmami o Polsce i życiu żołnierzy W. P.

Hamarskjeld sekretarzem generalnym na następne 5 lat

NOWY JORK (PAP)

Na posiedzeniu popołudniowym Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 25 bm. toczyła się w dalszym ciągu ogólna debata polityczna. Z listy zapisanych do głosu przemawiali przedstawiciele Węgier, Afganistanu, Jugosławii i Federacji Malajskiej.

Wiceminister spraw zagranicznych Węgier dr Endre Sik stwierdził, że cały naród węgierski jest głęboko poruszony zatwierdzeniem rezolucji dotyczącej wniesienia tzw. „sprawy węgierskiej” na porządek dzienny obrad, co stanowi naruszenie Karty ONZ i ingerencję w wewnętrzne sprawy Węgier.

Dr Sik oświadczył, że Węgry zamierzają wnieść projekt rezolucji w sprawie pomocy w akcji repatriacyjnej uchodźców węgierskich. Podkreślił on, że życie gospodarcze w jego kraju powróciło już do normalnego stanu i zapanował już tam ład i spokój, które mać jednak kampania polityczna prowadzona przez mocarstwa zachodnie.

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Jugosławii Koca Popovic, mówił na wstępie o istniejącym ciągle jeszcze niebezpiecznym podziale

świata na wrogie sobie bloki i ugrupowania militarne, które jak najszybciej powinny być zastąpione systemem wzajemnego bezpieczeństwa. Podkreślił on konieczność przestrzegania zasad niezawisłości, niemieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw, międzynarodowej współpracy i rozstrzygnięcia wszystkich problemów metodami pokojowymi.

Omawiając problem rozbrojenia Popovic podkreślił, że należy polepszyć stosunki pomiędzy Wschodem a Zachodem we wszystkich dziedzinach życia oraz zaniechać wszelkich form dyskryminacji, m. in. w stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej.

Ostatni zabierał głos przedstawiciel Federacji Malajskiej, dr Ismail Abdul Rahman. Oświadczył on, że kolonializm jest „źródłem wszelkiego zła i waśni między narodami”. Jeśli zatem narody świata mają żyć w pokoju i przyjaźni, należy uprzednio całkowicie wyeliminować i zniszczyć kolonializm.

*

Rada Bezpieczeństwa ONZ zalecała jednomyślnie ponowny wybór Daga Hamarskjelda na stanowisko sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych.

Dag Hamarskjeld został wybrany sekretarzem generalnym w roku 1953 i kadencja jego upływa w kwietniu 1958 roku. Jednakże już obecnie mandat jego został przedłużony. Decyzja Rady Bezpieczeństwa wymaga zatwierdzenia przez Zgromadzenie Ogólne, ale wobec jednomyślnej uchwały Rady jest to już tylko czysta formalność.

Dag Hamarskjeld jest obywatelami szwedzkim i liczy obecnie 52 lata. Jego roczne pobory na stanowisku sekretarza generalnego wynoszą 40 tysięcy dolarów, a oprócz tego otrzymuje on 15 tysięcy dolarów rocznie na koszty reprezentacji. Od poborów tych nie płaci on żadnych podatków.

Jacques Duclos:

Ustawa ramowa nie może przywrócić pokoju w Algierze

PARYŻ (PAP)

Na śródownym nocnym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego zabral głos w toku debaty nad rządowym projektem tzw. ustawy ramowej dla Algieru Jacques Duclos

Ocaleni opowiadają...

Ostatnie godziny „Pamira”

LONDYN (PAP)

Dowodztwo wschodnio-atlantycznej marynarki amerykańskiej w Londynie otrzymało w czwartek z pokładu amerykańskiego transportowca „Geiger” wiozącego 6 robotników z „Pamira” pierwsze sprawozdanie o ostatnich godzinach tego statku na podstawie opowiadań ocalałych marynarzy. Oto tekst sprawozdania:

„W sobotę, 21 września, o godzinie 8 rano „Pamir” otrzymał pierwszą wiadomość o zbliżającym się huraganie przy czym przypuszczano, że za dwie godziny dotrze on strefy, w której znajdował się „Pamir”. Załoga polecono poczynić odpowiednie przygotowania.

W godzinę później wiatr przybrał na sile, deszcz jednak nie był. Rozkazano zwinąć żagle.

Wiatr jest tak silny, że marynarze nie są w stanie zwinąć żagli na przednim maszcie. Żagle zmiotły wicher. Pozostałe żagle odcięto.

Wskutek nacisku wiatru statek przechylił się najpierw o 30 stopni, potem o 35 stopni, wreszcie o 40 stopni.

Pokład są zalane wodą i ludzie zmuszeni są trzymać się krawędzi statku.

Gdy statek jeszcze bardziej się przechylił i maszty znalazły się w wodzie, wysłano sygnał SOS.

Ludzie trzymający się górnej krawędzi statku, którego pokład zajął prawie pionowo, pozycję, zmuszeni zostali skoczyć do wody.

Przez chwilę statek stał spokojnie. Później zaczął wolno tonąć, pociągając za sobą w głębiny ludzi, którzy trzymali się kurczowo olinowania.

Statek zatonął o godzinie 11.15 w sobotę, 21 września.

Dwie dziesiątki ciężko uszkodzone, jedna nieuszkodzona, do której dostało się 25 osób z wody. Pozostali przy życiu podrywali także do uszkodzonych łodzi, ledwo utrzymujących się na wodzie.

Ludzie przebywali w wodzie przez 24 godziny, nie mając kropli wody do picia. Pięć osób zmarło w łodzi lub wyskoczyło, mimo iż inne powstrzymały je. W ciągu dwóch pierwszych nocy miało nas kilka statków, ale wicher zagłuszał wołanie ludzi.”

OKRETY AMERYKAŃSKIE, które poszukiwały rozbitków ze statku niemieckiego „Pamir”, zaniechały w czwartek dalszych poszukiwań. Samoloty amerykańskie będą jeszcze patrolowały nad obszarem, gdzie zatonął „Pamir”, aż do opuszczenia tego terenu przez okrety amerykańskie.

Brazylia przyznaje prawo głosu analfabetom?

(Inf. wł.)

Brazylia rozważa możliwość przyznania prawa głosowania analfabetom. Wyborcy — analfabeci korzystają z jakiegoś rodzaju głosowania — jak to już dzieje się w 15 państwach Ameryki Łacińskiej — z kolorowych kart wyborczych lub też kart opatrzonych symbolami mi poszczególnych partii.

Uchwalenie poprawki konstytucyjnej usuwającej ograniczenia dla analfabetów wywołałoby bardzo poważne następstwa. Liczba wyborców wzrosłaby z 15 milionów do około 35 mln., co może spowodować prawdziwy wstrząs w układzie sił politycznych w kraju. Powszechnie przypuszcza się, że rządząca partia społecznych demokratów i opozycyjna unia demokratyczno-narodowa straciłyby swe wpływy na rzecz lewicowej partii pracy, która często przemawia w imieniu robotników — analfabetów. (kec)

Aktywiści TPRP

przybyli do MOSKWY

MOSKWA (PAP)

Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) w środę po południu przybyła do Moskwy siedmioosobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Delegacja została zaproszona do Związku Radzieckiego na trzytygodniowy pobyt w związku z rozpoczętymi się wkrótce obchodami 40 rocznicy Rewolucji Październikowej. Członkowie delegacji polskiej spotkają się z aktywnymi społeczno-kulturalnymi WOKS oraz zwiędzami związane z wydarzeniami rewolucyjnymi 1917 roku pamiętającymi historię Moskwy i Leningradu.

ekstrem

AZ DO PANAMY...

Już ponad milion wielokolorowych „bombek” choinkowych wysłała w tym roku Spółdzielnia Pracy im. F. Dzierżyńskiego w Poznaniu do USA, Austrii, NRF, Libanu i Panamy.

DOMKI NA KÓŁKACH

FSC w Lublinie przystąpiła do produkcji pierwszej serii przyczep campingowych do samochodów osobowych, które wystawione na ostatnich targach Poznańskich wzbudziły duże zainteresowanie wśród zwiedzających.

NARESZCIE

Z TWORZYW SZTUCZNYCH

Miła niespodzianka przygotowała Lubelskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Na nadchodzący sezon zimowy wyprodukują one efektowne kurtki i kamizelki damskie — ze sztucznych tworzyw, przypominające do złudzenia kożuski.

„KEDZIERZYN” — NAJLEPSZY 25 bm. odbyło się uroczyste wreczenie złotych Zakładów Przemysłu Azotowego w Kedzierzynie sztandarów przechodniego Prezesa Rady Ministrów i CRZZ za uzyskanie pierwszego miejsca we współzawodnictwie w rezerwie chemii za II kwartał br.

9 x WIECEJ

Zaniedbane przed wojną drogi woj. kieleckiego, stopniowo zmieniają swój wygląd. Zamiast dawnych wyboistych dróg, „kociich łbów” buduje się asfaltowe szosy. Ogółem w ciągu ostatnich lat kosztami ponad 500 mln. zł wybudowano i przebudowano w tym województwie 2100 km dróg publicznych. Obecnie w tym województwie jest 1200 km dróg asfaltowych, podczas gdy przed wojną tylko jedna szosa Warszawa — Radom — Chęcin długości 140 km miała taką nawierzchnię.

Optymizm Bevana po wizycie w Polsce i ZSRR

LONDYN (PAP)

Dziennik „Daily Herald” opublikował artykuł przywódcy laburzystowskiego A. Bevana na temat jego podróży do Związku Radzieckiego i Polski.

Bevan stwierdza na wstępie, że w pewnych strefach świata, gdzie „nowe narody zrywają stare więzy i zaczynają kształtować własną przyszłość, mogłoby się wydawać, iż następuje wzrost napięcia”. Narody jednak ponad głowami paplających polityków nawiązują między sobą kontakty i mówią ze sobą językiem swoich zajęć zawodowych i zamiarów sportowych. „W Warszawie — pisze Bevan — spotkałmy brytyjską ekipę lekkoatletów, która wyraża się bardzo pochlebnie o swoich polskich rywalach. Na lotnisku w Pradze mówiliśmy z grupą angielskich chłopów i dziewcząt o otwartych oczach i jasnym kolorze skóry, którzy brali udział w zawodach piwackich i opowiadali nam o swoich wrażeniach z zawodów i pokazów w Pekinie, Szanghaju i Kantonie. W Moskwie w hotelu, w którym mieszkaliśmy, zatrzymała się grupa ekspertów leśnictwa, przybyłych z Kanady, USA i Wielkiej Brytanii. Łączyły ich — jak się wydawało — jak najlepsze stosunki z kolegami rosyjskimi.”

Te wzajemne kontakty są, jak najbardziej pozytywne, stwarzają bowiem możliwości uspokojenia, a być może i łagodzenia naszych rozbieżności i sporów politycznych, które co jakiś czas zagrażają pokojowi i przyszłości całej ludzkości.”

Bevan opisuje swe wrażenia ze spacerów po ulicach Moskwy i podkreśla, że sprawa budownictwa mieszkaniowego jest w dalszym ciągu największą bolączką życia radzieckiego. Zwraca on również uwagę na zatrudnienie kobiet przy ciężkich robotach publicznych. Autor pisze dalej: „Znamy wszyscy „tęsknotę spalonej ziemi”, ale trzeba być Rosjaninem i mieszkać w Rosji, żeby naprawdę zrozumieć, co znaczyła ona dla Rosjan. Pozwoliło mi to jeszcze raz zrozumieć, jakim szaleństwem było twierdzenie, że w 5 lat po zakończe-

niu ostatniej wojny światowej i na długo przedtem, za nim Rosjanie mogli rozpocząć odbudowę swoich miast — planowali oni nową wojnę.”

W konkluzji Bevan stwierdza: „Powróciłem z mojej zbyt krótkiej wizyty w ZSRR i Polsce z głębokim przekonaniem, że przemiany społeczne, które dokonują się teraz w tych krajach, przyniosą ze sobą szerszą tolerancję polityczną, osłabienie napięcia i wzmożenie siły dążące do rozwoju pokojowych stosunków z resztą świata.”

Festiwal Chórów Polskich

(Dokończenie ze str. 1)

zes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego oraz zast. sekretarza Zarządu Głównego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych — Henryk Duzmal.

Otwarcia wystawy dokonał sędziwy działacz śpiewaczy — prezes Zarządu Głównego ZPZŚI — dr Jan Niezgoda, obchodzący 50-lecie pracy w ruchu śpiewaczym.

Po południu członkowie chórów polskich z Westfalii i Nadrenii oraz śpiewactwa wielkopolskiego złożyli wiązankę i kwiaty na grobach zasłużonych działaczy śpiewaczych: Jakuba Przybylskiego — długoletniego prezesa Związku Polaków w Westfalii i Nadrenii, Czesława Czaplińskiego, Kazimierza Tomasza Barwickiego i Bolesława Dembińskiego.

Nad grobem Jakuba Przybylskiego na cmentarzu dębickim wzruszające przemówienie wygłosił Kazimierz Zimniewski — członek Komitetu Śpiewaczego „Halka” w Bochum. Oddał on hołd pamięci tego, który stał się symbolem polskości dla rzeszy rodaków na obczyźnie. Przemawiał również Witalis Dorosła — prezes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego.

Goście udali się z kolei do Żabikowa, Szczepankowa, Łasku i Łarnowa Podgórnego na zaproszenie tamtejszych kół śpiewaczych.

(M)

U naszych przyjaciół

BELGRAD

10 proc. swego funduszu plac wplacają w Jugosławii wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje na tzw. fundusz mieszkaniowy. W ub. roku fundusz ten wyniósł około 4 miliardów dinarów, co umożliwiło wybudowanie ponad 37 tys. mieszkań. W bieżącym roku fundusz mieszkaniowy wynosi już 60 mld.

dinarów. Ponad 80 proc. mieszkań w Jugosławii budowanych jest przez osoby prywatne. Dzieje się tak głównie dzięki temu, że państwo udziela na budownictwo indywidualne długoterminowych kredytów (30—50 lat) oprocentowanych tylko na 1 proc.

MOSKWA

Mieszkanki Związku Radzieckiego wysuwają ostatnio pod adresem przemysłu odzieżowego żądanie produkowania bardziej modnych fasonów odzieży i lepszego wykańczania poszczególnych części. Prasa radziecka proponuje pracownikom przedsiębiorstw odzieżowych rozpoczęcie studiów nad pożytem ludności. Idzie zwłaszcza o szersze uwzględnienie zwyczajów narodowych i tradycji mieszkanców poszczególnych okręgów kraju oraz większą troskę w produkcji odzieży dla dzieci i kobiet. Uwaga się, że spełnieniu tych zadań klientów służyć będzie m. in. przeprowadzona w br. decentralizacja zarządzania przemysłem.

PEKIN

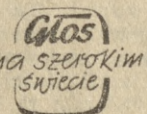
Chemia — przemysł przyszłości rozwija się ostatnio bardzo intensywnie w Chińskiej Republice Ludowej. Planuje się rozpoczęcie w najbliższym roku produkcji 570 różnych rodzajów produktów chemicznych, m. in. syntetycznej fibry, nylonu, nowych typów plastiku, a wśród wyrobów farmaceutycznych — streptomycyny, penicyliny oraz nowych typów sulfamidów. W związku z tym w Chinach rozpoczyna się budowa 38 wielkich obiektów przemysłu chemicznego.

BUDAPEST

Przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego dokonano wizeru zmian w programach nauczania na wyższych uczelniach węgierskich. Celem rozszerzenia wrażeń młodzieży kończącej studia, postanowiono przedłużyć o rok studia na uczelniach typu humanistycznego, ekonomicznego i technicznego. Na nowo opracowano programy wykładów marksizmu-leninizmu. Innowacja jest tak że zniesienie przysposobienia wojskowego.

Wprowadzone zmiany przepisów o pomocy społecznej dla studentów przewidują ograniczenia miejsc w domach akademickich i uzależniają przyznanie stypendium od postępów w nauce.

(kec)



W obronie funta

Rząd brytyjski dokonał ostatnio drastycznych posunięć w obronie wartości funta szterlinga. Kancelarz skarbu Thorncroft w ten sposób określił obecną sytuację finansową Wielkiej Brytanii: „Nie może być lekarstw na inflację i ciągły wzrost cen, które by nie było oparte na kontroli podaży pieniądza. Dopóki panować będzie przekonanie, że rząd gotów jest dostarczać niezbędnych środków finansowych na pokrycie rozwijających się stałe kosztów, inflacja będzie trwała i ceny będą rosły. Nie będzie można powstrzymać kosztów utrzymania i zachować wartości funta, jeśli będziemy wydawać więcej, niż pozwalają na to nasze zasoby i nasza produkcja... Rząd postanowił podjąć pewne dalsze kroki na odcinku wydatków publicznych i prywatnych. Celem tych kroków jest zapanowanie, aby poziom pieniądza i będący tego wynikiem popyt nie przewyższał podaży sił roboczych i zasobów, jakimi dysponujemy. Rząd proponuje ograniczyć wydatki na cele inwestycyjne w sektorze publicznym. Zostaną one utrzymane na poziomie tegorocznym. Konieczne jest również wprowadzenie restrykcji w sektorze prywatnym. Podaż pieniądza w tym sektorze musi być poddana kontroli i w tym celu rząd gotów jest podjąć wszelkie niezbędne środki.”

Wysięg cen i płac powodujący spadek wartości funta na rynku wewnętrznym, to tylko jedna strona zagadnienia. Sprawa główna dla Wielkiej Brytanii jest bowiem dążenie do zahamowania obecnej presji, wymierzonej przeciwko funtowi na zagranicznych rynkach walutowych.

Zmiana kursu francuskiego franka spowodowała zakrojona na szeroką skalę spekulacja na rzecz marki zachodnio-niemieckiej, która to spekulacja szczególnie dotknęła jest funta. Kurs funta na giełdach spadł na swój najniższy poziom, zarówno w stosunku do marki zachodnio-niemieckiej jak i do dolara. W ostatnim czasie znacząco się poważała ucieczka pieniądza z Anglii do Niemiec zachodnich, spowodowana nadzieją, że marka zostanie zrewaluowana.

Przeciwko takim spekulacyjnym praktykom rząd brytyjski zastosował taktykę uderzeniową, podnosząc stopy dyskontową z 3 do 7 proc., w nadziei, że uda mu się przywrócić w ten sposób zaufanie do funta, zahamować ucieczkę kapitałów do Niemiec i natrącić składanie pieniędzy w londyńskich bankach.

Tymczasem wbrew przewidywaniom nie wiadać oznak poprawy pozycji funta szterlinga na rynku międzynarodowym.

„MANCHESTER GUARDIAN” z 21 bm. pisze na ten temat: „Dotychczasowe oznaki światowej reakcji na podwyższenie stopy dyskontowej w Anglii są złowiesze. Fakt jest, że zaufanie do funta szterlinga zostało zbyt głęboko podważone, by można było szybko przywrócić.”

Bonski „GENERAL-ANZEIGER” podtrzymuje nadal wyrażaną w kołach zachodnio-niemieckich opinię, że konieczna jest dewaluacja funta i kategorycznie odrzuca wysuwane przez Anglię postulaty zrewaluowania marki zachodnio-niemieckiej.

Jakie mogą być rezultaty na odcinku wewnętrznym zastosowanych restrykcji finansowych?

„Wzrost stopy dyskontowej — zauważa agencja UP — wpłynie pośrednio lub bezpośrednio na ceny wszystkich towarów. Ceny produkowanych towarów wykazały zapewne tendencję rosnącą, ponieważ fabrykanci będą musieli ponieść większe koszty przy zakupach surowców i sprzętu. Wzrost cen samochodów ciężarowych i maszyn rolniczych odbije się z kolei na cenach artykułów żywnościowych. Zdaniem kół finansowych nie jest wykluczone, że w Anglii dojdzie do poważniejszego bezrobocia, z chwilą gdy ograniczenia kredytowe odbiją się na ekspansji przemysłu.”

„Wasza praca jest zagrożona” — woła do robotników laburzystowski „DAILY HERALD”, stwierdzając, iż „w okresie zimowym konflikty na tle płac zdają się być nieuniknione. Może dojdzie do najstraszniejszych starć od czasu strajku generalnego w 1926 roku.”

F. B.

Szlakami publicystyki ekonomicznej Poszukiwanie dróg wyjścia

Publicystyka ekonomiczna na tle trudności gospodarczych i powszechnego doświadczenia ich przyczyn, nabiera coraz bardziej rumieńców życia. Przytaczamy kilka ciekawych wypowiedzi na aktualne tematy naszej ekonomiki — w obramowaniu własnego komentarza.

J. Strumiński w artykule pt. „Kto i jakie ceny ma ustalić?“, zamieszczonym w Trybunie Ludu dnia 21 września br., porusza nader ważne zagadnienie kontroli cen, w związku z szybkim wzrostem drożyzny i wzrostem cen drobnej wytwórczości. Strumiński uznaje wzrost produkcji tego sektora za korzystny przejaw przeprowadzonej w kraju decentralizacji gospodarki. To pozytywne zjawisko wywołało jednak ruch cen towarów ku górze. W rezultacie ruszyli do ataku przeciwnicy decentralizacji...

...Wzrost produkcji — pisze

Strumiński — jest tego rzędu, iż wszelkie zjawiska ujemne, mimo wszystko, są zagadnieniem mniejszej wagi. Oczywiście nie oznacza to, iż należy lekceważyć lub nie dostrzegać ujemnych zjawisk z tym związanych, jak przechwytywanie przez niektóre grupy przedsiębiorstw przywilejów lub nietykalności dochodów ludzi pracy... jak wreszcie braku na odcinku cen. Chodzi tylko o to, aby nie wylać dziecka z kąpielą i nie odsadzać od czci i wiary całej decentralizacji procesu ustalania cen z powodu towarzyszących nieuchronnie zjawisk ujemnych. Łączne bowiem skutki tej decentralizacji są pozytywne...

Strumiński precyzuje środki zaradcze przeciwko wzrostowi cen drobnej wytwórczości. Uważa on, że konkurencja pomiędzy drobnymi producentami przy równoczesnym rozszerzeniu uprawnień państwa w placówkach handlowych, plus kontrola cen przez komisje państwowe, opanuje sytuację i od tej strony.

„Decentralizacja w planowaniu asortymentu i ustalaniu cen na wyroby przemysłu drobnego wymaga tendencji zdrowej konkurencji. Konkurencja ta może działać pod warunkiem, że handel będzie rzeczywiście poszukiwał najtańszego źródła, że będzie kupował nie w tej spółdzielni, gdzie jest drożej, lecz tam gdzie jest taniej... Ale tu jest ples pogrzebany... Przy istniejącej bowiem u nas organizacji handlu (państwowego) wpływ wyników zakupu na zarobki personelu jest jeszcze nieduży, natomiast wpływ ewentualnej łapówki za kupienie droższego towaru może być bardzo duży. Walka zaś z tym zjawiskiem musi być prowadzona nie tyle przez organa ustalające ceny, ile przede wszystkim wewnątrz handlu przez jego załogi, jego organizacje związkowe i partyjne...“

Wynurzenia Strumińskiego są na ogół celne. Istotnie, musi być kłopot o organizację naszego uspołecznionego handlu i jego wewnętrzną kontrolę, jeśli załogi placówek tego handlu są do tego stopnia nie zainteresowane w poziomie cen nabywanych towarów, że znacznie efektywniej działa łapówka dla pojedynczego pracownika, aniżeli podwyżka zarobków dla ogółu pracowników danej placówki z tytułu zwiększonych obrotów i niższych cen.

W artykule pt. „Eksperymenty zdają egzamin“, zamieszczonym w 37 nr „Życia Gospodarczego“ J. Dobrowolski omawia m. in. sukcesy eksperymentu gospodarczego w fabryce wyrobów precyzyjnych im. Świerczewskiego. Ilustrując efekty usamodzielnienia przedsiębiorstwa, Dobrowolski podaje różnicę w wielkości produkcji w ubiegłym i obecnym roku. W pierwszym półroczu 1956 łączna produkcja towarowa u Świerczewskiego wynosiła 38.354 tys. zł, zaś w

pierwszym półroczu br. — 47.955 tys. zł.

„Warto nadmienić, że przekroczenie planu produkcji nastąpiło w warunkach poprawy wskaźnika wykonania planu asortymentowego. O ile bowiem w 1956 r. wskaźnik ten wynosił 84 proc., to w pierwszym półroczu br. podniósł się on do 87,5 proc. Równocześnie i wskaźnik braków znacznie się poprawił... Zwiększone zadania produkcyjne zostały wykonane przy tej samej prawie ilości robotników...“

Dobrowolski podaje szereg dalszych sukcesów eksperymentującego przedsiębiorstwa, jak wykonanie zwiększonego planu zbytu produkcji, wzrost akumulacji, znaczny wzrost wydajności pracy itd.

W sumie, przytoczone liczby i dane muszą przekonać każdego o powodzeniu eksperymentu w fabryce Świerczewskiego. Ale... w okresie 6-letni mieliśmy również nieprzejęte wyniki produkcyjne, które uległy następnie zahamowaniu wskutek braku pełnego równoważnika po stronie wzrostu plac realnych.

Jak przedstawia się więc sprawa wzrostu plac w ramach omawianego eksperymentu? Dobrowolski zbywa to centralne poniekąd zagadnienie jednym zdaniem: „Średnia płaca przekroczyła... wielkość planowaną o 6 proc.“

Tego rodzaju informacja nie prawie nie mówi, a ewentualnie może nawet sugerować niewyrobionemu czytelnikowi, że coś jest nie w porządku z płacami, skoro produkcja wzrosła o 24 proc., a średnia płaca została przekroczona o 6 proc. Jest to stanowczo nadmierny skrót jak na poważne zagadnienie.

I pod tym względem artykuł Dobrowolskiego „Eksperymenty zdają egzamin“ nie zdał egzaminu...

W. G.

Moda na lotnisku

12 towarzystwo lotniczych zorganizowało na lotnisku Kloten pod Zurychem, w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu szwajcarskiego, pokaz mody. Nowe modele zaprezentowały tym razem uroczyste stewardessy.

Fot. — CAF

Bez paniki patrzeli jak płonął silnik samolotu

Samolot „Constellation“, udający się z 56 pasażerami na pokładzie z Paryża do Tel-Aviv musiał zawrócić po godzinie lotu z powodu zapalenia się jednego z motorów. Tylko nieliczni pasażerowie zdawali sobie sprawę z groźącego niebezpieczeństwa. Za chowali jednak zimną krew, dzięki czemu uniknięto paniki. (PAP)

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem⁽⁴⁾

Po roku 1918 zjawili się w Poznaniu „galicjacy“ w wielkiej ilości. Objęli stanowiska nauczycieli gimnazjalnych, sędziów, prokuratorów, asystentów i profesorów uniwersytetu. Wpro



wadził do Poznania nowy element i nowe obyczaje. Nie łatwo im się było od razu za domować w tym mieście. Dużo kłopotów było z żonami przybylszych z Galicji: w żaden sposób nie mogły się pogodzić z tradycjami, obyczajami na porannych placach targowych. Ale lata szły i po woli „galicjacy“ wsakali w poznańską atmosferę. A nawet poczęli w niej coś stanowić i znaczyć. Jednym z tych zadomowionych był lwowski sędzia — Kajetan Bojarski. Niezmierznie charakterystyczna postać średniego wzrostu, starannie ubranego pana, z piękną białą brodą. Codziennie wędrował z ulicy Chętnońskiego na Łazarz ku gmachom sądowniczym przy Młyńskiej. Był bo wiem sędzią. Ale to tylko w godzinach biurowych, bo po obiedzie dla Kajetana Bojarskiego zaczynało się właściwe życie. Obdarzony wspaniałym tenorem, rzutki organizator i prawdziwie wykształcony muzyk — amator całe swe zamyślenia i temperament poświęcił odnowieniu śpiewactwa chóralnego. Jako długoletni członek słynnego lwowskiego chóru „Echo“ — natychmiast po

przyjeździe do Poznania założył tu „Echo poznańskie“. Był to chór, stanowiący przez okres międzywojenny wybitnie twórczą i ważną jednostkę muzyczną, złożoną z amatorów, lecz kierowaną przez wybitnych dyrygentów — fachowców (Wiechowicz, Raczkowski, Nowo-wiejski). Pan Kajetan Bojarski, któregośmy wszyscy — starzy i młodzi — zwali „Kajciem“, włożył w organizację „Echa“ mnóstwo zapалу i najlepszej woli. Agitował między śpiewakami o stałe zastraszanie gromadki „Echistów“, pracował wydatnie w zarządzie Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, śpiewał partie solowe i w ogóle żył tylko „Echem“.

Gdy udał się na stałe do Krynicy, gdzie miał spędzić lata emerytury — wileń, w której zamieszkał pan sroco Bojarscy nazwano „Echem“. Umarł zdala od Poznania, w którym minęły Bojarskiemu najpiękniejsze lata dojrzałego wieku. Zmarł twierdząc, że szczerze śmiercią naszego „Kajcia“, który właściwie nas wychował w dyscyplinie amatorskiego śpiewactwa i zaraził uroczą chorobą „echitis masculina“. Iż raz w późniejszych latach śpiewaliśmy „Leć pieśń w dal“ Szopskiego... iż raz inni tenorzy intonowali „Dziękuję z buzią jak malina“ Galla... miałem zawsze przed oczyma niezapomnianego „Kajcia“. Niechże w dniach uroczystych dla poznańskiego śpiewactwa chóralnego nie zabraknie choć krótkiej chwili przypomnienia tego, który to śpiewanie ukochał — nade wszystko. Na cześć Kajetana Bojarskiego niech zabrzmi w sercach naszych, stałych dziś „Echistów“ gallońska pieśń „Jest sobie kochanek: Śmierć się zwie“. Pieśń, którą On sam tyle razy śpiewał nad grobem swych druhów — Echistów! Ale niech zabrzmi też uroczysty polonez „Z wysokich parnasów“, bo nikt już po „Kajciu“ tak pięknie go nie zaśpiewa między nami...

Gdzie leży przyszłość rolnictwa?

W sierpniu br. obradował w Helsinkach kongres Związku Europejskiego Rolnictwa, powstałego przed kilku laty, z siedzibą w Paryżu. Zadaniem związku jest obrona interesów małych i średnich gospodarstw rolnych w krajach Europy zachodniej i wytyczenie dalszych dróg rozwoju rolnictwa w oparciu o coraz większy postęp techniki.

Nie zebrali z pola

Nieustanne deszcze spowodowały duże straty w plonach zbóż w Szwecji — Holstynie. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą 15—20 milionów marek. Jak oświadczył w Landtagu minister gospodarki — Claus — zboże nie zostało jeszcze zebrane z 21 tys. ha. Specjalna komisja orzekła, że zaledwie 36 proc. tych zbóż da się jeszcze uratować. (PAP)

Na zdrowie !! planistów

Podczas tegorocznych uroczystości dożynkowych w Warszawie — Władysław Gomułka w swym przemówieniu stwierdził, że wieś kupiła w roku bieżącym za 900 milionów złotych wódki więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. I to w czasie kiedy państwo wydaje ustawy przeciwalkoholowe i mnóstwo pieniędzy na walkę z pijanstwem. Wydaje się, że państwo jest przy czyną wielu draństw, awantur, chuligaństwa a nie rzadko i zabójstw.

Tymczasem najwyższe władze planujące wysokość produkcji i sprzedaż alkoholu ustalają: gminne spółdzielnie (uwaga, uwaga!) sprzedadzą w roku 1958 za jeden (1) miliard złotych wódki więcej niż w roku bieżącym!

Stwierdził to sam prezes Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ ob. Tadeusz Janczyk, który otrzymał taki właśnie, a nie inny, rozdziałnik na przyszły rok. Mijmy więc nadzieję, że w sklepach GS nie zabraknie nigdy „czystej“ i gatunkowej.

„Więc pijmy, więc pijmy na zdrowie... planistów!“

(kj)

Problem małych i średnich gospodarstw w zachodnich krajach europejskich stał się szczególnie aktualny wobec rozwoju spółdzielczego rolnictwa w Związku Radzieckim i innych krajach socjalistycznych oraz zmechanizowanego rolnictwa w Stanach Zjednoczonych. Jak wiadomo — w zachodnich krajach europejskich przeważa typ gospodarstw małych i średnich, i problem wyzajeł wydajności roli i wzrostu hodowli żywego inwentarza stał się szczególnie aktualny na tle istotnej technicznej rewolucji. U podstaw dyskusji był referat dr. G. Noella — prezesa Zarządu Instytutu Rolnego we Frankfurcie n. Menem. — Zdanie referenta — pod wpływem wysoko rozwiniętej techniki w przemyśle, coraz bardziej staje się aktualna mechanizacja rolnictwa. Maszyna napiera na rolnika, narzuca mu nową formę gospodarowania.

I tu dochodzi dr. Noell do wniosku, że średnie i małe gospodarstwa chłopskie znalazły się w trudnej sytuacji. „Jedynym z niej wyjściem — jeśli chcą podnieść swą produkcję, jest łączenie się chłopów dla zwiększenia powierzchni uprawy lub też wspólne stosowanie maszyn rolniczych. Małe i średnie gospodarstwa w obecnym stanie są przestarzałą formą produkcji rolnej i skazana przed jej lub później na zagładę.“

Jedyna nadzieja pozostaje rolnikowi na Zachodzie — zdaniem dr. Noella — że przemysłowi maszynowemu uda się wyprodukować narzędzia, które by znalazły zastosowanie w małym i średnim rolnictwie i całkowicie je zmechanizowały. Dotychczas jednak żaden kraj nie produkuje maszyn dla małego i średniego rolnictwa.

W dalszym ciągu obrad kongresu rolnego, zastanawiano się nad sposobami zwiększenia dochodów chłopów mało- i średniorolnych. Wychodząc z założenia, że praca rolnika w ciągu roku przebiega nierównomiernie i zima zostawia mu wiele wolnego czasu, kongres doszedł do wniosku, że najbliższym zadaniem rolników w krajach zachodniej Europy będzie stworzenie pobocznych źródeł dochodu w okresie zimowym. Ale psychikę chłopstwa należy przestawić i podnieść jego stopień wykształcenia. Jeżeli ten problem da się rozwiązać, zdaniem uczestników kongresu, prof. Stedena (Wiedeń) i prof. Praulita (Paryż), przed chłopstwem w zachodniej Europie otworzy się okres dobrobytu.

Podaliśmy w skrócie obszerne sprawozdanie z kongresu rolnego w Helsinkach według pisma szwajcarskiego „Neue Zürcher Zeitung“. Dowodzi ono, że rozwój techniki narzuca rolnictwu w

krajach kapitalistycznych formę gospodarki spółdzielczej, która zresztą częściowo stosowana jest już we Francji i Belgii w różnych odmianach. Kongres rolny w Helsinkach uzasadnił jej potrzebę w małych i średnich gospodarstwach zachodniej Europy.

H. B.

12-piętrowy kociol

Kociol wysokości 40 m, czyli 12-piętrowego domu, a szerokości 22 m budują wielkie Zakłady Maszynowe w Podolsku. Produkować on będzie 640 ton pary na godzinę. Kociol-gigant da w bloku z turbiną o mocy 200 tys. kW, jaka budują zakłady leningradzkie „Elektrosila“, tyle energii elektrycznej w ciągu półtora roku, ile produkowałyby wszystkie elektrownie Rosji carskiej w 1913 roku.

Do zbudowania agregatu użyte są 2.400 ton metalu. Prasa radziecka podkreśla, że będzie to największy kociol w Europie. Jego budowa zakończy się jeszcze pod koniec bieżącego roku. (PAP)

K. d/s G. D.?

Chyba nikt z Czytelników nie rozszyfruje tego skrótu. Ale gdy pada sobie trud do czytania notatki do końca, zapamięta jak amen w psalterzu. Jedno z naszych przyszłych mówców, że najkrótsza droga do serca mężczyzny przez żołądek, może nie zawsze, ale prawdopodobnie, dobry kotlet lub jakas sałateczka zdecydowanie poprawia humor i poci brzydkiej. A więc moje panie! Pomoc w zdobywaniu lub utrzymaniu serca znajdziecie w Komitecie d/s Gospodarstwa Domowego w Warszawie, ul. Koszykowa 10. Działający od maja Komitet prowadzi kursy gospodarstwa domowego, jesienią rozpoczyna się roczny korespondencyjny, urządza pokazy, wydaje ciekawe i pożyteczne broszury. Może od dziś do kwiatów mieleniowych dla sympatii, żony itp. dołączymy wydawnictwa K. d/s G. D. „Kiszonki w spizarni i na talerzu“. Skutek pewny.

K. J.



Łączność radiowa w POM

W doświadczeniach POM w Trzyczążu (woj. krakowskie) prowadzonym przez naukowców Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, zastosowano po raz pierwszy w Polsce łączność radiową między brzdami pracującymi w różnych wsiach a bazą POM. Radio pozwala na blyskawicznie porozumienie się brzdą z POM w wypadku awarii lub potrzeby sprowadzenia dodatkowego sprzętu. Całe urządzenie radiowe POM otrzymało od wojska. Pierwsze doświadczenia wykazały pełną przydatność tej formy łączności w pracach POM. Na zdjęciu: Marian Zernicki łączy się z bazą POM. CAF — fot. Link

W przyszłym roku pierwsza siarka

W celu zapoznania się z postępem prac przy budowie pierwszej odkrywkowej kopalni siarki w Piasecznie w rejonie Tarnobrzega, 24 bm. przybyli na teren budowy przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Chemicznego.

Po zapoznaniu się z przebiegiem prac przy budowie odkrywkowej kopalni siarki w Piasecznie goście udali się do Machowa k. Tarnobrzega, gdzie przeprowadza się obecnie badania hydrogeologiczne i sprawdza w skali przemysłowej metodę oczyszczania wód z siarkowodoru. Goście zwiedzili teren drugiej przyszłej kopalni i kombinatu siarkowego.

Następnie dyr. kopalni siarki mgr. inż. S. Machalski poinformował przedstawicieli

przemysłu chemicznego o wykonanych już pracach. Z pierwszej odkrywkowej kopalni siarki w Piasecznie wywieziono już do chwili obecnej ponad 165 tys. m sześć. ziemi i odprowadzono ponad 6 mln. m sześć. wody. Aby odkrywkowa kopalnia siarki w Piasecznie mogła rozpocząć pełną eksploatację złóż rudy siarkowej dla celów przemysłowych niezależnie od wykonanych już prac, trzeba będzie usunąć 2,5 mln. m sześć. ziemi oraz odprowadzić z tych terenów wiele milionów metrów sześciennych wody. W przyszłym roku odkrywkowa kopalnia siarki w Piasecznie rozpocznie już eksploatację złóż rudy siarkowej dla celów przemysłowych. Jak przewiduje się, z kopalni tej wydobędzie się w przyszłym roku 50 tys. ton rudy siarkowej a w 1960 roku ok. pół miliona ton rudy. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Większą ilość murarzy, cieśli i robotników zatrudni natychmiast Brygada Budowlano-Reмонтowa Zespół Motaryzno, pow. Słupsk, woj. koszaliński. Warunki pracy wg umowy zbiorowej w budownictwie. Deputat płacy strawnie oraz stołówka i mieszkanie zapewnione. K5794

Głównego konstruktora, inżyniera-mechanika z długoletnim doświadczeniem w konstrukcji maszyn, głównego technologa, inżyniera-mechanika względnie technika z długoletnią praktyką, mistrza działu montażowego z praktyką, starszego technika normowania — technika-mechanika z długoletnią praktyką, dwóch techników-mechaników do działu zapatrzenia i kooperacji zatrudni zaraz Fabryka Maszyn i Urządzeń Wronki, ul. Fabryczna 12. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podanie należy kierować pod adresem: jak wyżej. K5725

Monterów elektryków oraz pomocników do prac w terenie — zarobek w systemie akordowym plus koszty rozłąki, robotników do prac magazynowych przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ul. Wawrzyńska 1-7, pokój 26. K5781

Majstra względnie kierownika budowy ze znajomością prac w budownictwie oraz rozliczeń zarobków pracowników poszukuje z dniem 1. X. 1957 r. Zakład Budowlany PGR Dobiegniewo, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. Zielona Góra. Reflektuje się na siłę samotną. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego budownictwa. K5756

Technika normowania, mistrza konfekcji lekkiej do nadzorowania produkcji, elektryka na silniki i generatory, wykwalifikowanego ślusarza do konserwacji maszyn, palacza do centr. ogrzewania oraz robotników do obsługi maszyn przyjmie: Poznańskie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii Przem. Terenowego Poznań, ul. Grobla 25. K5798

150 robotników przyjmie do pracy przy rozładunku i załadunku węgla P. K. P. Oddział Trakcji Poznań, ul. Kolejowa 23. Referat Ogólny, pokój 12. Dobre warunki pracy. 27622g

2 monterów samochodowych o wysokich kwalifikacjach, ze znajomością napraw silników wysokopiętnych oraz ciągników, 2 lastrikarzy i każda ilość robotników niekwalifikowanych na bud. M. P. T. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy Zjednoczenia Przemysłu Budowlanego, Poznań, Ratajczaka 46 pokój 19. K5803

Absolwenta Wyższej Szkoły Ekonomicznej zaangażują natychmiast do Działu Zbytu Janikowskie Zakłady Sodowe, Janikowo k. Inowrocławia. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Hotel zapewni. K5805

Lekarzy weterynarii, ekonomistów z wyższym wykształceniem i praktyką na stanowisko kierownika działu planowania, organizacji, zatrudnienia i płac, instruktorów rachunkowości, głównego księgowego ewent. starszego księgowego do Tuczarni Dobiegniew. Warunki pracy do omówienia. Podanie kierować pod adres: Zielonogórskie Okręgowe Zakłady Tucz. Przemysłowego w Nowej Soli, al. Wolności 9. K5827

Dozorę palacza c. o. przyjmie zaraz (dla Przedzkoła) posiadającego mieszkanie o powierzchni 40 m² na zamianę (pożądane 2 pokoje) Rejon Dróg Wodnych w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5808

100 pracowników fizycznych mężczyzn, 30 kobiet do prac akordowych i produkcji oraz blacharzy i dekarzy przyjmą zaraz: Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń” k. Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr wyżej wymienionych Zakładów. Warunki do omówienia na miejscu. K5809

Stróżów, portierów, wulkanizatorów, monterów warsztatowych na sprzęt budowlany i ciągniki „Ursus” zatrudni Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego Poznań, ul. Bałtycka 10. K5806

Niterów i podtrzymywaczy (foranterów) na wyjazd przyjmie do pracy „Mostostal” Poznań, ul. Kochanowskiego 7 pokój 14. Zarobek akordowy wg układu zbiorowego pracy. K5810

Szwajcara z pomocnikami przyjmie PGR Dąbrówka Ludomska, poczta Ludowy, pow. Oborniki. K5812

2 piekarzy zatrudni zaraz P. S. S. w Pobiedziskach, ul. Kazimierzowska nr 19. K5824

Starszego oborowego z długoletnią praktyką do samodzielnego prowadzenia obory zarodowej zatrudni zaraz Kierownictwo Gospodarstwa PGR Buków Zespół Buków woj. zielonogórskie, stacja kolejowa Sulechów. Zgłoszenia kierować pod wyżej podany adres. Warunki wg układu zbiorowego pracy — mieszkanie zapewnione. K5826

Palaczy, stolarzy i pracowników salowe zatrudni zaraz Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Warunki płacy do omówienia w Ref. Kadr Szpitala. K5876

Kwalifikowaną laborantkę medyczną przyjmie Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu, ul. Sieroca 10. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 28102g

Pracownika umysłowego ze znajomością przepisów rachunkowo-księgowych, kierownika sekcji inwentaryzacyjnej, oficera p-pożarowego oraz kucharkę do stołówki pracowniczej przyjmie instytucja państwowa na terenie Poznania. Oferty z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5844.

Bagażowego ze znajomością języka obcego oraz palacza c. o. przyjmie Hotel „Orbis-Bazar” Poznań, al. Marcinkowskiego 10. K5840

Inżyniera lub technika z dłuższą praktyką laboratoryjną poszukuje się na stanowisko kierownika laboratorium betonowego. Zgłoszenia pisemne kierować należy do Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 28 Poznań, ul. Solna 12. K5839

Techników-elektryków z praktyką, elektromonterów specjalistów na dźwigi osobowe, rzemieślników, ślusarzy, stolarzy, cieśli, instalatorów, murarzy, monterów centr. ogrzewania oraz robotników do transportu poszukujemy. Oferty z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5841.

2 palaczy, 6 sprzątaczy, 2 pokojowe oraz 1 portiera dla Domów Studenckich zatrudni zaraz: Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/148/150. Reflektanci zgłaszać się w Oddziale Kadr W. S. E. w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 I ptr. K5848

Pracowników fizycznych za- i wyładunkowych, konwojentów, palacza c. o., towaroznawcę, st. sprzedawcę-fakturzystę z maszynopismem, kier. sekcji administr. zatrudni Wojew. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Poznaniu, Hurtownia pl. Wolności 4, II ptr. pokój 20. K5849

2 murarzy, pomocnika murarskiego, ślusarza, blacharza, pomocnika blacharskiego, do prac remontowych przyjmie natychmiast Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, ul. Śniadeckich 23. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5850

Uniwersytet im. A. M. w Poznaniu otwiera konkurs na stanowisko lektora języka angielskiego. Wymagane kwalifikacje: ukończenie studiów wyższych (filol. angielska) oraz co najmniej 5-letnia praktyka w zakresie nauczania języka angielskiego w szkole wyższej lub średniej. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw należy składać w terminie do dnia 30 września 1957 r. w Dziale Kadr UAM. K5856

Kupimy RYLCÓWKĘ

oraz maszynę do wycinalnia narożników (ręczną) Spółdzielnia Pracy Introligatorów, Poznań ul. 27 Grudnia 9 tel. 24-48 K5913

Maszyne

do szycia kartonów kupię. Poznań, tel. 46-37 K5873

HYDROFORY 500 i 750 litrów

KOMPLETY
polecamy z natychmiastową dostawą
W. P. H. A. G. D.
„ARGED”
Hurtownia nr 2
Poznań — Wielka 19
telef. 49-15 i 27-54
K5899

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W OSIECZNEJ pow. Leszno zawiadamia, że wypłata czystej nadwyżki za rok 1956 została przedłużona do dnia 15 października 1957 r.

Uprasza się Członków, którzy dotąd nie odebrali nadwyżki, o zgłoszenie się osobiście w biurze G. S. po odbiór nadwyżki. W przeciwnym razie po 15 października nie odebrana nadwyżka zostanie zaksięgowana na dobro funduszu zasobowego G. S. K5851

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W PNIEWACH pow. Szamotuły, ul. Poznańska nr 7, tel. 114 sprzedaje w drodze przetargu ustnego który odbędzie się w dniu 1 października 1957 r. o godz. 10 w Pniewach przy ul. Poznańskiej nr 7: 4 konie robocze 1 powozkę (połowic 4-kołowy) 1 sruownik (marki „LEY” na łożyskach kulkowych) Wadium w wysokości 2000 zł należy wpłacić w dniu przetargu. Konie, powozkę oraz sruownik oglądać można w dniu przetargu od godz. 8. K5825

Plantatorzy kopru włoskiego!

Zakupimy każdą ilość kopru włoskiego. Oferty składać: Farmaceutyczna Spółdzielnia Pracy „Farm” Szczecin, ul. Roosevelta 51, tel. 67-23 K5811

Różne

Nowootwarta hurtownia artykułów szwajskich i rymskich, Jerzy Kowalczyk, Warszawa, Al. Jerozolimskie 89, nawiąże kontakty handlowe z przedstawicielami drobnej wytwórczości. K5822

Chemicznie czystymy, farbuemy, odświeżamy ubiory zamawiaj w wszystkich kolorach. Poznań, Kolejowa 46. 23026g

Naprawa maszyn biurowych to specjalność warsztatu: Piotr Pieprzyski, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 25206g

Komendantowi Komisariatu MO oraz sierżantowi Hyzykowi i wszystkim Milicjantom Komisariatu we Wnień składam serdeczne podziękowanie za odnalezienie i zwrócenie platformy, skradzionej mi w lipcu. Mieczysław Łaniecki. 391270

Dnia 24 września 1957 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, bratowa, szwagierka i ciocia sp. z Kowalewiczów

Magdalena Muszkietowa
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15 z kaplicy Matki Boskiej Bolesnej na cmentarzu parafialnym w Lesznie. W smutku pogrążona RODZINA 28284g

Dnia 25 września 1957 zmarła w wieku lat 69 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. nasza najdroższa i najlepsza matka, siostra, teściowa i babcia sp. z d. Sparty

Wiktoria Baranowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dn. 28 bm. o godz. 12, z kościoła cmentarza na Górczyńcu. Strapiona RODZINA Poznań, Krasińskiego 1 28292g

Bronisława Płoczyńskiego
SERDECZNE „BÓG ZAŁĄC” składa RODZINA Poniec, ul. Kościuszkowski 13 28056g

Dzielnice Biura Opalowe W POZNANIU
przyjmować będą wpłaty na opał i rzutu również w niedzielę, dnia 29 września br. w godzinach od 11 do 14

WOJEWÓDZKA ZBIORNICZ PRZEMYSŁOWYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH W POZNANIU zawiadamia, że Oddział nasz został przeniesiony z dniem 20. IX. 1957 r. z ul. Ostrowskiej 99 (Zegrze) na ul. Garbary 125 — tel. 505-57 K5866

CHROMOWANIE
galanteryjne i techniczne solidnie i tanio wykonują
Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne
Poznań, ul. Wawrzyńska 43 — tel. 501-15 K5859

Wykonujemy felgi do wozów konnych o wymiarach 20 i 16. Warsztat slusarski Wrocław ul. Hub-ska 82. K5765

Przyjmuję zamówienia na dostawę ozdób choinkowych oraz prace szkieł dmuchanych. Galanteria szklana Poznań, Jackow-skiego 34, m. 4. 27827g

Matrymonialne
Małżeństwa kojarzy w kraju i zagranicą Biuro Matrymonialne „Dyskre-cja” Warszawa 4 skrytka 103. Załączyc znaczek za 1,60. K5770

Samotni panowie mają dwie możliwości zawarcia odpowiednich znajomości w celu matrymonialnym za pośrednictwem Biura „Wrocławianka” Wrocław, Partyzantów 88. Na odpowiedzi załączyć znaczek za zł 1,80. K5764

Moja siostrzenica kulturalna, lat 24, posiadająca gospodarstwo, zapoznam z panem z rolnictwa, domatorem, religijnym. Poważ-ne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27742g.

Pan, lat 35 z wyższym wykształceniem, wolnego za-wodu, podobno przystojny, pozna pania do lat 31, zgrabną, domatorkę, zamożną, chętnie właścici-cielkę nieruchomości. Oferty z fotografią do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27747g.

Dyskretnie poznaje, szcze-śliwie kojarzy małżeń-stwa w kraju, zagranicą „Przyszłość” Poznań, Gar-bary 41. Rejestracja 30 zł. na odpowiedź załączyć znaczek. 27983g

Przystojny kawaler posia-dający mieszkanie pozna w celu matrymonialnym sympatyczną panią powy-żej lat 20. Oferty poważne do Biura Ogłoszeń, Świer-czewskiego 3 dla 27997g

Kawaler lat 25, ciemny brunet, stolarz, pozna panie do lat 27 w celu matrymonialnym, nie-chętnie właścicielkę nie-ruchomości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 27928g.

Pani inteligentna posiada-jąca własny dom, mieszka nie dwupokojowo, ogród owocowy i 2 ha ziemi, po-siadająca zawód krawiec-ki nawiąże znajomość z panem inteligentnym do lat 55, urzędnikiem lub rzemieślnikiem, wdowicę z małą córeczką niewy-kłuczony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 27957g.

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Tele-fony: centrala 411-21 (dla wszystkich działów) 459-39; informacja dla czytel-ników 457-18; dział łączności 457-18; sekretarz redakcji: 418-85; redaktor naczelny: 457-76; dru-karnia (nocny) — 629-52.
Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dlat ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listono-sze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzające-go okres na który dokonawana jest przedpłata.
Zdezaktualizowane egzemplarze „Głosu Wiel-kopolskiego” można nabywać w Centrali Kol-portażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, War-szawa, ul. Srebrna nr 12.
Druk: Zakłady Graficzne „M. M. Kaspraks” w Poznaniu K-16

Dnia 25 września 1957 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 73, nasza uko-chana matka, babcia i teściowa
z Nowackiewiczów
Anna Andrysiak
primo voto Pasikowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza w Zabikowie, o czym zawiadamia
pogrążona w smutku i żalobie
RODZINA
Poznań, Wągrowiec, Luboń 28333g

Dnia 26 września 1957 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek sp.
Kazimierz Bobkowski
odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia
przeżywszy lat 83.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 wrze-snia 1957 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, ul. Bluszczyowej.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Dnia 25 września 1957 r. o godz. 6.20 zmarł sp.
Wacław Szulc
pracownik Oddziału Finansowego Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań Stare Miasto
W Zmarłym straciłszy wzorowego pracow-nika, szczerego i cenionego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 wrze-snia 1957 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Bluszczyowej.
Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej
Poznań Stare Miasto
Rada Miejskowa przy Prez. Dzielnicy Rady Narodowej oraz współpracownicy K5941

Ś. T. P.
ks. kanonik Teodot Żuk
proboszcz prawosławnej parafii św. Mikołaja w Poznaniu
zmarł dnia 25 września 1957 r. przeżywszy lat 65. Msza św. odprawiona zostanie w cerkwi św. Mi-kolaja przy ul. Marcejańskiej 20 dnia 28 bm. o godz. 9.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm z ka-plicy cmentarnej na Junikowie o godz. 14.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z SYNEM
Poznań, Matejki 5 m. 23

Dnia 25 września 1957 po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św., nigdy niezapomniana, bardzo ceniona i lubiana przez dzieci i rodziców, wychowawczyni Przedszkola „Caritas” w Mosinie sp.
Agnieszka Sznayder
Siostra Zgromadzenia Oblatek Serca Jezusowego
przeżywszy lat 46.
Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Mosinie dnia 28 bm. o godz. 9.45, po czym nabożeństwo żałobne i eksportacja na cmentarz pa-rafialny.
KIEROWNICTWO I WSPÓŁPRACOWNICY PRZEDSZKOLA KOŁO RODZICIELSKIE 28283g

Dnia 25 września 1957 zmarł nagle sp.
Wacław Kozłowski
główny lekarz weterynaryjny w Czarnkowie
Wyprowadzenie drogiego nam Zwłok z domu żałoby w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 9.30.
O czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych
strapiona
ŻONA Z CORKA, MATKA I SIOSTRA 28317g
Stem, ul. Sikorskiego 3

„ARGED”

Przyjemna wiadomość dla budujących domki jednorodzinne. W hurtowni przy ulicy Wielkiej 19 i w sklepach MHD z artykułami instalacyjnymi pojawiły się hydrofory kompletne z motorem i pompą o basenach na 300, 500 i 750 litrów wody. Hydrofory produkują Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego.

CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Jeszcze około 2 tygodni potrwa ciekawa wystawa Modeli Plastyki Krakowskiej w lokalach przy al. Marcinkowskiego 28. Planuje się otwarcie wystawy grafiki poznańskiej. Nie wiadomo tylko, czy wystawa ta mieścić się będzie w dotychczasowych lokalach przy al. Marcinkowskiego, czy też w przeznaczonym ostatnio przez CBWA Odwachu przy Starym Rynku. Na razie trwa tam remont.

RADA PAŃSTWA

Odwoluje się zapowiedzianą na dziś konferencję sekretarzy prezydentów rad narodowych oraz przewodniczących komisji gospodarki komunalnej i Komisji handlu i miast wydzielonych, poświęconą współdziałaniu rad narodowych z radami robotniczymi oraz udziałowi rad narodowych w walce z nadużyciami.

Następny termin — jeszcze nie ustalony.

„LAS”

Centrala przygotowuje wysyłkę grzybów surowych, solonych, mrożonych, dziczyzny i około 20 tys. kurpatów dla odbiorców zagranicznych.

POGOTOWIE MILICYJNE

Dyżurny oficer: pracy huk. Liczba interwencji w granicach 25-30 dziennie. Mimo podwyższenia cen na wódkę ilość pijackich awantur w lokalach i na ulicach, niestety, się nie zmniejsza. Smutne to, ale prawdziwe. Może pomogą nowe zarządzenia naszych władz miejskich?

WYDZIAŁ KWATERUNKOWY

22 tysiące wniosków o przydział mieszkania zalega w Kwaterunku. Wnioskodawców jest zbyt wielu w porównaniu do liczby nowowznoszonych domów.

DEOR

W drugim półroczu miasto otrzymało do podziału 971 nowych izb. Z tego 201 izb przydzieliła się rodzinom zamieszkałym w suterenach lub na strychach, a 188 — w budynkach zagrożonych.

Prof. Jefimow będzie mówił o Puszkynie

Na spotkaniu społeczeństwa miejscowego z uczonymi radzieckimi w dniu 30 bm. o godz. 16.30 w sali posiedzeń MRN w Nowym Ratuszu prof. Jefimow, wykładowca na Uniwersytecie im. Łomonosowa w Moskwie, wygłosi dla nauczycieli-lektorów języka rosyjskiego i znawców literatury rosyjskiej odczyt pt. „Znaczenie Puszkina w rozwoju literackiego języka rosyjskiego”.

Wrzesień	Imieniny:
27 piątek	Kosmy i Damiana

Teatry

OPERA — g. 19 „Pan Twardowski”; OPERETKA POZNAŃSKA — nieczynna; POLSKI — godz. 19 „Dziwczyna z dżbanem”; NOWY — g. 19 „Nina”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 „Nie było kto, nie było co, nie było jak”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 przedst. zamknięte.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 20.15 „Bohaterowie są zmęczeni”; g. 19 — dokumentalny; BAŁTYK — g. 10 do 20 „Strach” (NRF, 16 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Dziwny sen prof. Filutka”; g. 12, 14, 16, 18 i 21 „Wzgórze 24 nie odpowiada” (Izrael, 14 l.); OSIEDLE (Debrec) — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Księżniczka Mary” (radz., 14 l.); MUZA — godz. 10, 12 i 14 „Piękne dni” (radz., 7 l.); godz. 16, 18 i 20 „Julietta” (franc., 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 „Czarny rynek w Paryżu” (franc., 12 lat); WOJSKOWE — g. 19.30 — „Tajemnica Domu Towarowego” (radz., 7 l.); TARGOWE (Hala nr 9) — g. 17 i 19.30 „Lunatyk” (franc., 14 l.); GRUNWALD (al. Reymonta) — g. 19.30 „Północny port” (czeski); RIALTO — g. 10-20 „Fernand Cow



W ub. poniedziałek odbyło się w Poznaniu spotkanie członków Komendy Wielkopolskiej Chorągwi Harcerstwa z przedstawicielami miejscowych władz (na zdjęciu). Celem zebrania było nawiązanie stałego kontaktu oraz umożliwienie bezpośredniej koordynacji pracy wychowawczej na przyszłość. Harcerstwo Wielkopolskie według spisu z czerwca br. liczy 70.000 młodzieży, stanowi to 10 proc. młodzieży zrzeszonej w ZHP na terenie całej Polski. Na obozach w roku bieżącym było ponad 6.000 młodzieży.

Foto: Harcerska Służba Informacyjna

Pierwsza w Polsce rozdzielnia CO₂ w Poznaniu

Ministerstwo Przemysłu Drobno i Rzemiosła przyznało kredyt w wysokości 6 mln zł i Miejski Zarząd Przemysłu w Poznaniu wybuduje w przyszłym roku dużą rozdzielnię CO₂ w Junikowie. Za kilka lat wybuduje się tu prawdopodobnie i wytwórnię CO₂, ale w każdym razie skończy się kłopoty z zaopatrywaniem mieszkańców w wodę sodową, limoniadę i lepsze, pienujące się piwo.

Oblicza się, że rozdzielnia, zatrudniająca w pierwszej fazie ok. 30 pracowników, napędzana będzie w ciągu dnia nawet do 1000 butli, a więc ilość, która pokryje zapotrzebowanie Wielkopolski i kilku sąsiednich województw. Co ciekawsze, przy rozdzielni uruchomionej w wytwórni wody sodowej i wykorzystanej przy produkcji gaz, ułatwiający się przy rozprowadzaniu do butli. Nareszcie też Miejski Zarząd Przemysłu zaczyna myśleć o produkcji wody sodowej w syfonach i szerszym zastosowaniu w Poznaniu tzw. saturatorów na wódkach, w których można wytwarzać wodę sodową w każdym miejscu, a więc w restauracjach, kioskach, stołówkach itp.

Należy nadmienić, że podobnie jak w innych okęgach — dotychczas sprawa CO₂ w butlach z Krakowa lub z Wrocławia. Butli

OSZCZĘDZAJMY ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ, A CHOROZY W SZPITALACH BĘDĄ MIELI ŚWIATŁO BEZ PRZERWY!

boy” (franc., 14 l.); SPORTOWE g. 19.30 „Kala Nag” (ang., 7 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Wiosna, jesień, miłość” (franc., 16 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Smierć rowerzysty” (hiszp., 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17.30 i 19.30 „Wieczór trzech królów” (radz.); FOTOPLASTIKON — od g. 9-21 „Podróż po Europie”, część II.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — swoje melodie, 15.30 — „Czarnoleskie lata” — aud. dla dzieci, 16.05 — ludowe pieśni Warmii, 16.20 — gra zespół W. Kazaneckiego, 16.30 — spółka sosny i borowika — pog., 17 — polemika i problemy, 17.25 — „Straszny dwór” (akt IV), 18.05 — dzwinkowa opowieść radiowa, 18.35 — muzyka i aktualności, 19 — poznański koncert żywych, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — piosenki o jesieni, 20.45 — w mokotowskim dworku — słuch., 23.15 — wieczorna aud. kameralna, 23.53 — muz. taneczna.

Władomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.30.

Dziury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Zacisze 3, tel. 509-89); APTKI: Dzierżewskiego 144, Głogowska 72, Kraszewskiego 12, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, A. Lampę 2, Główna 53. PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA (al. Marcinkowskiego 21) — czynna od g. 8-20.

5 razy Mosina

Uchwała XV sesji WRN, Mosina „odrywa się” od Sremu i zostanie przyłączona do powiatu poznańskiego. Tym samym zostały uwieńczone 30-letnie starania mieszkańców tego miasta, ściśle związanych z Poznaniem. „Przeprawa” wniosku mosińskiego była dość ciężka na ostatniej sesji, gdyż Srem uznał to za „pierwszy rozbiór powiatu”. Z tej poprawki granic powiatu poznańskiego i śremskiego skorzystała także gromada Mosina oraz gromady: Rogalin, Kamionka i Robakowo, które także przechodzą do powiatu poznańskiego.

Kilkuletnia walka o przyznanie Mosinie punktu podgotowania została wreszcie zakończona. Miasteczko otrzymało karetkę sanitarną. Kłopot tylko z garażem i brakiem kierowcy.

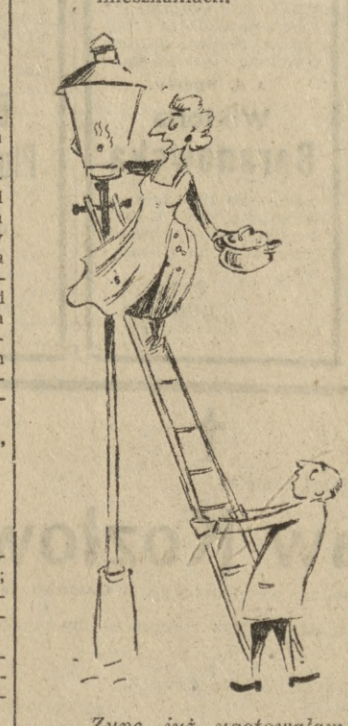
Jedną z kilkuletnich inwestycji będzie budowa nowego targowiska (koszt 700 tys. zł). W tym roku zakupiono część materiału, korzystając z oferty Centrali Prywatnego Przemysłu Chemicznego i Mat. Bud. w Warszawie — na kostkę granitową. Materiał już nadseł, ale nie kostka, lecz zwykły polny kamień. Mimo to trzeba było rozładować 10 wagonów (koszt 3 tysiące zł). Kto pokryje koszt zwrotu i ponownego transportu za mównicę kostki? Chyba nie MRN?

Na tę jesień przewidziano remont kapitalny 17 budynków mieszkalnych kosztem 150 tys. zł. Dotychczas żadnego nie wyremontowano, bo Miejskiemu Przedsiębiorstwu Rem.-Bud. w Sremie zabrakło wapna.

W tym roku rozpoczęto tu budowę 10 nowych prywatnych domków jednorodzinnych. 35 pracowników mosińskiej „Ceramiki” złożyło wnioski o przyznanie parcel pod budowę własnych domków. Ogółem do MRN napłynęło prawie 200 takich podań. Mosina liczy blisko 7000 mieszkańców...

Na marginesie

braku gazu w niektórych mieszkaniach.



— Zupe już ugotowałam, przynieś teraz szybko ziemniaki!
Rysował: L. Kapeczyński

Politechnika Poznańska nie utraci swych praw

W związku z zaniepokojeniem, jakie powstało w Poznaniu na wieść o zamiarze odebrania Politechnice Poznańskiej rangi szkoły akademickiej Ministerstwo Szkół Wyższych przesłało na ręce rektora Politechniki prof. Romana Kozaka zawiadomienie, w którym komunikuje, że „licząc się z potrzebami regionu poznańskiego i oceniając pozytywnie ambicje dążenia i osiągnięcia Politechniki Poznańskiej na trudnej drodze zdobywania poziomu akademickiej szkoły przez podnoszenie kwalifikacji naukowej i swojej działalności dydaktycznej, nie zamierza przekształcać Politechniki w zawodową szkołę inżynierską, a tym samym nie zamierza odebrać Politechnice Poznańskiej praw magistrowania.” (hb)

„5 tys. zł do kasy, a 3 tys. to koszty manipulacyjne”

W III dniu procesu „Jabłońskiego i Spółki” ze względu na zły stan zdrowia osk. Ign. Kaczmarek, sąd wyliczył jego sprawę, aby rozpatrzył ją w innym terminie. Ponadto uchylając postanowienie z dnia 25 bm., dotyczące Edmunda Krupy, trybunał powziął decyzję rozpoznania jego sprawy w niniejszym procesie.

Wczoraj przed sądem zeznawało 30 świadków. Z zeznań ich niedwuznacznie wynika, że Jabłoński grał w RSPUM „pierwsze skrzypce”. Klienci zgłaszali się więc przede wszystkim do st. rzeczoznawcy a

znacznie rzadziej do referenta obrotu towarowego i pojazdów. Charakterystyczne są pod tym względem wyjaśnienia św. Małeckiego. Chciał on nabyć wrak furgonetki, złożył podanie i rok oczekiwał na okazję. Dopiero portier w RSPUM dał mu cenną wskazówkę: „Jak pan chce coś załatwić — powiedział, wręczając świadkowi adres Jabłońskiego — to tylko u niego”.

Kilkunastu świadków mówiło również o tym, że kupując zespoły części oprócz uiszczenia należności zgodnie z rachunkiem, wręczało Jabłońskiemu pieniądze. Nazywało się to rozmaicie („koszt manipulacyjny”, „koszt dodatkowy”), ale nigdy łapówką i odbywało w sposób dyskretny.

Jabłoński kategorycznie zaprzecza wobec sądu, aby żądał lub cwał do zrozumienia, że żąda dodatkowych pieniędzy, i że „to świadkowie dawali z własnej inicjatywy”. Kilku świadków składających wyjaśnienia co do zawieranych transakcji, mówi zupełnie coś innego. Trzeba jednak dodać, że istnieje nieliczna grupa klientów RSPUM, którzy w uiszczeniu „kosztów manipulacyjnych” nie widzieli i nadal nie widzą nic karygodnego. (t)

Cynkownia w Czerwonaku?

Korzystając z kredytów bankowych Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego pragną uruchomić w roku przyszłym cynkownię w Czerwonaku, zatrudniającą prawdopodobnie do 60 osób, która by wykonywała nie tylko zlecenia PZMPT, ale również innych zakładów w Wielkopolsce i w sąsiednich województwach. Uruchomienie cynkowni przyczyni się do obniżenia kosztów transportu i ułatwi m. in. pobielanie parników i hydroforów, co dotychczas robiono aż w Warszawie. Jest to tym ważniejsze, że Poznańskie Zakłady Metalowe zwiększyły ostatnio produkcję tak bardzo potrzebnych na wsł hydroforów, o pojemności 100, 200, 300, 500 i 750 litrów. (L)

Jugosłowianie i...

Wczoraj na 1 stronie zamieściłmy fotografię jugosłowiańskich architektów — Ivana Lay i Tavao Ungara, którzy brali udział w obradach ostatniej sesji WRN. Oczywiście, Czytelnicy zauważyli, iż na zdjęciu widniało trzech panów. „Tym trzecim” był również architekt i to główny — wojewódzka poznańskiego, inż. Al. Lendzion. Za przeoczenie serdecznie Go i Czytelników przepraszamy.

SPORT

Co słychać?

TENISOWE MISTRZOSTWA Wielkopolski rozpoczną się w poniedziałek na kortach AZS przy ul. Koszowskiej.

WEDŁUG NIE POTWIERDZONYCH jeszcze wiadomości projektuje się rozegranie pikarskiego spotkania Polska B — ZSRR B również w Poznaniu. Czyżby?

PO RAZ PIERWSZY młodzież szkół podstawowych w wieku do lat 14 weźmie udział w zawodach łuczniczych o mistrzostwo m. Poznania.

BIURO TURYSTYKI MOTOROWEJ powstało przy PZMot. w Poznaniu i chwilowo swoją siedzibę ma przy ul. Konfederackiej.

W MIĘDZYNARODOWYM SZESCIOMECZU szablownym w Warszawie, po raz pierwszy na świecie zastosowana zostanie... elektryczna szabla. Czy innowacja wypadnie pomyślnie? (p)

Siatkarze i łucznicy na Olimpiadzie

Na sesji MKOl w Sofii uchwalono odbyć następne zebrania w 1958 r. w Tokio, a w 1959 r. — w Monako. Postanowiono utrzymać w programie olimpijskim konkurencje drużynowe, do których włączono jeszcze dwie dyscypliny: siatkówkę i łuczniczo. Letnie igrzyska obejmować będą 21 dyscyplin. Pływanie i skoki do wody oraz zapasy w stylu wolnym i klasycznym uważa się za jedną dyscyplinę.

Do programu letnich igrzysk zaliczono również konkurs sztuki. Zimowe igrzyska obejmować będą cztery dyscypliny: hokej na lodzie, bobsleje, łyżwiarstwo i narciarstwo. Na najbliższej zimowej Olimpiadzie bobsleje zostaną wyłączone z programu. Zimowe igrzyska nie mogą trwać dłużej niż 11-12 dni.

Uchwalono też, że „sportowcy biorący udział w zawodach, któremu w tym czasie jego pracodawca wypłaca normalne wynagrodzenie, nie jest amatorem”. Dalej postanowiono, że „o ile w dalszym ciągu zawodnicy związków kolarskich i strzeleckich otrzymywać będą nagrody pieniężne za osiągnięte wyniki — to obydwie dyscypliny zostaną wyłączone z programu Olimpiad”. (x)

Siatkarze Koszalina prowadzą

W drugim dniu turnieju siatkówki męskiej o wejście do II ligi siatkarze poznańskiego AZS wygrali gładko z Bronią Radom 3:0 (15:3, 15:10, 15:3). Drugi mecz pomiędzy Czarnymi Szczecina a Stalą Grudziądz zakończył się zwycięstwem stalowców 3:2, zaś siatkarze Bałtyku Koszalin wygrali z pogromcą poznańskich akademików 3:1. Po dwóch dniach prowadzą bez porażki siatkarze Koszalina. (Of)

Na 5 minut przed gongiem

Korzystając z tego, że moim „trybunowym” sąsiadem podczas meczu bokserskiego Budowlani — Wiener Eislaufverein był kierownik sekcji bokserskiej KS Budowlani — inż. Skusiewicz, poprosiłem go, by opowiedział nam o przygotowaniach swego zespołu do rozpoczynających się już w sobotę rozgrywek.

— Jak pan wie, powiedział on — zespoły pierwszoligowe zostały podzielone w tym roku na dwie grupy. W skład naszej weszły: Legia W-wa, Motor — Łabędy i Pogoń — Szczecin. Z ligi spadają ostatnie zespoły z obu grup oraz po dodatkowych meczach jedna z drużyn, które zajmą trzecie miejsca w swoich grupach. Wydaje się, że na pewno nie powinniśmy zająć ostatniego miejsca. Liczymy się natomiast z ewentualnością rozegrania dodatkowych spotkań o dalszą egzystencję w lidze. Rzecz jasna, że wygrać z naszkikowaną olimpijczykami Legią czy Motorem Łabedy, posiadającym w swoich szeregach znanych pięściarzy, jak Drogosz czy Jędrzejewski, będzie bardzo trudne, lecz będziemy starali się wypaść jak najlepiej.

— Kogo pan przewiduje do druginy?

— Przede wszystkim opieramy się na własnych zawodnikach. Trzon zespołu stanowią będą pięściarze znani z ubiegłorocznych występów oraz młodzi wychowankowie trenerów Sztydy i Rogalskiego. Podczas rozgrywek wystąpią: Litke, bracia Gierczykowie, Kautzky, Izdoreczyk, Mokek, Gren dziński, Niemojewski, Nowak, Kaczmarek, Trabka, Taczala, Szymoniak i Wituchowski.

— Plany zespołu?

— Obok spotkań mistrzowskich przewidujemy kilka meczy międzynarodowych. Nawiazaliśmy już łączność z pięściarzami NRF. W listopadzie wyjedziemy do Danii, gdzie będziemy występować wspólnie.

Konkursy jeździeckie w Poznaniu

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rozpoczyna się w Poznaniu na boisku przy al. Reymonta (a nie jak podaliśmy — na Woli) trzydniowe okręgowe mistrzostwa jeździeckie. Będą one jednocześnie eliminacją do mistrzostw Polski, które odbędą się również w Poznaniu w dniach od 11-13 października.

W najbliższych zawodach, tak rzadko urządzanych w Poznaniu, w „apla najlepsi jeźdźcy wraz z członkami kadry narodowej, którzy z powodzeniem startowali w bieżącym sezonie na torach zagranicznych NRF, Włoch, Hiszpanii i jn. Reprezentowane będą znane stajnie m. in. Racot, Gnielno, Michorzewo, Sieraków, Kotto, Posadowo itd. Udział swój zgłosiło przeszło 60 zawodników. (p)

Dwa sukcesy poznańskich akademików

W Toruniu rozpoczęły się VII Akademickie Mistrzostwa Polski w koszykówce kobiet i mężczyzn. Tytułu mistrza w obu kategoriach broni AZS — AWF (Warszawa). Na starcie stanęło 6 drużyn żeńskich i 8 męskich, reprezentujących większość ośrodków koszykówki akademickiej w Polsce.

W pierwszym dniu zanotowano dwie niespodzianki, z których najciekawszą było zwycięstwo III-ligowego AZS (Poznań) nad I-ligowym AZS (Wrocław), a wśród meczów przegranych obrońcy tytułu AZS — AWF, który przegrał z gospodarzem turnieju AZS (Toruń).

Wyniki:
Kobiety — Poznań — Wrocław — 47:30, Kraśów — Warszawa — 42:53, Mężczyźni — Poznań — Gliwice — 61:34, Wrocław — Białystok — 43:35, Toruń — Warszawa (AWF) — 64:41.